

Sygn. akt. XIV.C. 506/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 08 grudnia 2016r.

Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jolanta Czajka-Bałon

Protokolant: sekr. sąd. Grażyna Bielicka

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2016r. w P.

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. S. (1) i A. S. (2)**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki A. S. (1) tytułem zadośćuczynienia kwotę 80.000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 listopada 2013 roku do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki A. S. (1) tytułem odszkodowania kwotę 3.893,72 zł (trzy tysiące osiemset dziewięćdziesiąt trzy złote i siedemdziesiąt dwa grosze) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 listopada 2013 roku do dnia zapłaty.
3. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. (2) tytułem zadośćuczynienia kwotę 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 26 listopada 2013 roku do dnia zapłaty.
4. Zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powoda A. S. (2) tytułem odszkodowania kwotę 11.435,18 zł (jedenaście tysięcy czterysta trzydzieści pięć złotych i osiemnaście groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie :
 - od kwoty 2.935,18 zł od dnia 26 listopada 2013 roku do dnia zapłaty:
 - od kwoty 8.500,00 zł od dnia 17 lipca 2014 roku do dnia zapłaty:
5. W pozostałym zakresie powództwa oddala.
6. Koszty procesu między powodami, a pozwanym wzajemnie znosi.
7. Nakazuje ściągnąć na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w P. od pozwanego Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. kwotę 8.267 zł (osiem tysięcy dwieście sześćdziesiąt siedem złotych).

/-/Czajka-Bałon

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym dnia 30 kwietnia 2014 roku powodowie A. S. (2) i A. S. (1) wnieśli o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwot po 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę po śmierci syna S. S., w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 22 czerwca 2013 roku, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 listopada 2013 roku do dnia zapłaty. Nadto powód A. S. (2) wniósł o zasądzenie od pozwanego kwoty 11.435,18 zł tytułem zwrotu kosztów postawienia nagrobka, zakupu odzieży pogrzebowej oraz konsolacji, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 listopada 2013 roku do dnia zapłaty. Z kolei powódka A. S. (1) wniosła nadto o zasądzenie od pozwanego kwoty 3.966,72 zł tytułem zwrotu kosztów pogrzebu S. S. oraz zamieszczenia w prasie nekrologu, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 26 listopada 2013 roku do dnia zapłaty. Powodowie wnieśli również o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.400 zł wraz z opłatami skarbowymi od złożonych pełnomocnictw.

W uzasadnieniu pozwu powodowie podali, iż pozwany odmówił przyjęcia odpowiedzialności i wypłaty ww. świadczeń z uwagi na rzekomą wyłączną winę S. S. w zaistnieniu szkody. Powodowie podnieśli, iż ze stanowiskiem pozwanego nie sposób się zgodzić, albowiem w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego w sprawie zaistniałego zdarzenia ustalono, iż sprawcą wypadku był kierujący motorowerem K. K. (1). Jak wynika bowiem z uzupełniającej opinii biegłej U. D. „z prawdopodobieństwem graniczącym z pewnością - K. K. (1) zajmował przednie, a S. S. – tylne siodelko tego motoroweru w chwili zderzenia z pociągiem.” Co więcej, za niczym nieuzasadnioną uznać należy tezę pozwanego, jakoby kierujący pojazdem był pod wpływem działania substancji odurzających. Jak jednoznacznie ustalono i zaakcentowano w treści uzasadnienia postanowienia o umorzeniu śledztwa, wobec K. K. (1) „nie można wskazać na stan po użyciu środka działającego podobnie do alkoholu (zgodnie z art. 87 k.w.) lub pod wpływem środka odurzającego w myśl art. 178 § 1 k.k.” Tym samym, stanowczego podkreślenia wymaga, iż bezpośrednio poszkodowany S. S. zdecydował się na jazdę z kierowcą nie będącym pod wpływem alkoholu, ani jakiegokolwiek innego środka o podobnym działaniu.

W odpowiedzi na pozew pozwany Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództw w całości oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany podał, że podtrzymuje swoje stanowisko wyrażone w toku postępowania likwidacyjnego, iż S. S. jest wyłącznie winny zaistnienia szkody. Zgodnie bowiem z art. 45 ust. 2 pkt 2 ustawy Prawo o ruchu drogowym zabrania się przewożenia osoby w stanie nietrzeźwości, stanie po użyciu alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu, na rowerze, motorowerze albo motocyklu, chyba że przewożona jest w bocznym wózku. Jak wynika z postanowienia Komendy Powiatowej Policji w P. z dnia 23 września 2013 roku zmarły S. S. znajdował się w chwili zdarzenia po użyciu środków odurzających. Tym samym należy uznać, że odpowiedzialność pozwanego jest wyłączona. Z ostrożności procesowej, w razie uznania, że pozwany ponosi odpowiedzialność co do zasady w niniejszej sprawie, wskazał, iż zmarły przyczynił się do powstania szkody w rozumieniu art. 362 k.c., co winno skutkować obniżeniem świadczeń należnych powodom o 70%. Niezależnie od powyższego, w ocenie pozwanego żądane przez powodów kwoty zadośćuczynienia są rażąco zawyżone i odbiegają od kwot zasądzanych przez sądy apelacji (...). Pozwany zakwestionował również roszczenia z tytułu kosztów pogrzebu dochodzone przez powodów. Pozwany podniósł, iż powodowie nie wykazali, że wydatki te odpowiadają wydatkom zwykle ponoszonym w środowisku powodów. Ponadto, jak wynika ze zlecenia wykonania usługi pogrzebowej, koszty pochówku wynosiły 3.786,60 zł, natomiast wysokość zasiłku pogrzebowego 4.000 zł. Tym samym należy wskazać, że powódka A. S. (1) nie poniosła żadnej szkody polegającej na konieczności pokrycia kosztów pogrzebu zmarłego syna.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 22 czerwca 2013 roku około godziny 22:40 w M. na ul. (...), kierujący motorowerem marki Q. o numerze rejestracyjnym (...) K. K. (1), jadąc razem z pasażerem S. S., w wyniku wjechania ww. motorowerem na torowisko na niestrzeżonym przejeździe kolejowym został uderzony przez nadjeżdżający z lewej strony motoroweru pociąg osobowy

relacji B. – P. Główna, na skutek czego zarówno kierujący, jak i pasażer pojazdu – syn powodów – S. S. doznali wielonarządowych obrażeń ciała, w wyniku których zmarli.

Z przeprowadzonych badań krwi w ciałach kierującego motorowerem K. K. (1) i pasażera S. S. stwierdzono obecność substancji otrzymanywanych podczas przetwórstwa konopi indyjskich. W przypadku K. K. (1) była to substancja nieaktywna, która w stężeniu ustalonym podczas badań, nie powinna była skutkować zaburzeniami w reagowaniu na bodźce zewnętrzne. W chwili zgonu we krwi S. S. stwierdzono obecność psychoaktywnego związku Δ^9 – tetrahydrokanabinolu ((...)) w stężeniu 2,1ng/ml. Było to stężenie przekraczające dopuszczalne prawem normy. Stan ten był zbliżony do oddziaływania alkoholu we krwi o stężeniu w przedziale między 0,2 ÷ 0,5‰. W przypadku S. S. obecność w jego organizmie ww. związku o charakterze psychoaktywnym wykluczała jego przewóz jako pasażera na siedzisku motoroweru.

Stan w jakim znajdował się w chwili zdarzenia kierujący motorowerem K. K. (1) nie miał istotnego wpływu na zaistnienie zdarzenia. Na jego zaistnienie nie miał również wpływu stan psychofizyczny pasażera skutera S. S..

Prokurator Prokuratury Rejonowej w C., nadzorujący postępowanie przygotowawcze w sprawie rzeczzonego wypadku, w dniu 25 września 2013 roku zatwierdził postanowienie z dnia 23 września 2013 roku o umorzeniu śledztwa z uwagi na śmierć sprawcy czynu określonego w art. 177 § 2 k.k. (art. 17 § 1 pkt 5 k.p.k.).

W chwili wypadku pojazd sprawcy, tj. motorower marki Q. o numerze rejestracyjnym (...) ubezpieczony był w zakresie OC w pozwanym Towarzystwie (...).

dowód: opinia biegłych dr inż. B. P. i dr n. med. J. K. (k. 269 – 295, 323 - 326), postanowienie o umorzeniu śledztwa (k. 17 - 20), odpis skrócony aktu zgonu (k. 21), opinia sądowno – lekarska (k. 43 - 46), opinia w zakresie oceny sprawności technicznej pojazdu po wypadku (k. 49 - 55), pismo Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego (k. 22)

Powodowie ponieśli następujące koszty związane z pochówkiem syna:

1) powód A. S. (2):

- a) 485 zł – zakup odzieży pogrzebowej,
- b) 49,99 zł – zakup butów dla zmarłego syna,
- c) 2.400,19 zł – koszty poczęstunku po pogrzebie dla osób bliskich,
- d) 8.500 zł – koszt postawienia pomnika,

łącznie: 11.435,18 zł;

1) powódka A. S. (1):

- a) 177,12 zł - koszt zamieszczenia nekrologu w prasie,
- b) 3.716,60 zł – wykonanie usługi pogrzebowej,

łącznie: 3.893,72 zł.

dowód: faktury VAT (k. 66 - 73)

Pismem z dnia 6 listopada 2013 roku pełnomocnik powodów zgłosił szkodę pozwanemu wnosząc jednocześnie o wypłatę na rzecz uprawnionych A. S. (2) i A. S. (1) następujących świadczeń:

- po 160.000 zł tytułem zadośćuczynienia,

- po 70.000 zł tytułem odszkodowania z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej po śmierci syna,
- 7.287,90 zł łącznie tytułem kosztów związanych ze zorganizowaniem pochówku.

W odpowiedzi, pozwany poinformował o odmowie przyjęcia odpowiedzialności i wypłaty świadczeń z uwagi na wyłączną winę S. S. w zaistnieniu szkody. Pozwany wskazał, że zgodnie z zebrany materiał dowodowy S. S., znajdując się pod wpływem substancji (...) oraz karboksy (...) w stężeniu kolejno 2,1ng/ml oraz 15 ng/ml, która to wywarła na jego układ nerwowy wpływ jak alkohol etylowy w stężeniu w zakresie od 0,2 do 0,5 promila, zdecydował się na jazdę z kierującym motocyklem, który również był pod wpływem działania ww. substancji odurzających.

dowód: pismo pełnomocnika powodów z dnia 6 listopada 2013 roku (k. 23 - 26), pisma pozwanego (k. 27 - 34)

S. S. w chwili śmierci miał ukończone 18 lat, był kawalerem. Był najmłodszym z trójki dzieci powodów. Miał starszego brata i siostrę. W czasie wypadku jego brat był już samodzielny i mieszkał ze swoją rodziną, natomiast siostra mieszkała w L..

S. S. był uczniem Zespołu Szkół (...) w P. przy ul. (...), przygotowywał się do pracy w zawodzie lakiernika samochodowego. Uczęszczał na praktyki zawodowe do K.. Mieszkał z rodzicami, prowadził z nimi wspólne gospodarstwo domowe, razem spędzali święta, z ojcem bardzo często jeździł na ryby. Nie stwarzał problemów wychowawczych.

S. S. był chłopakiem wesołym, żywym, energicznym, towarzyskim. Był bardzo uczynny i pracowity. Chętnie pomagał rodzicom: zamiatał podwórko, kosił trawę, rąbał drewno, kopał ogródek, pracował w sadzie przy wiśniach, pomagał w pracach remontowych. Poza tym pomagał powódce w zakupach. Jego relacje z rodzicami były bliskie, pozytywne i silne. Powodowie ze wszystkich dzieci do niego byli najbardziej przywiązani.

dowód: dokumentacja zdjęciowa (k. 63 - 65), zeznania świadka B. S. (min. 00:10:34-00:27:36 k. 167v), zeznania świadka T. S. (min. 00:27:36-00:35:15 k. 167v), zeznania świadka W. S. (min. 00:35:15-00:47:08 k. 167v), przesłuchanie powoda A. S. (2) (min. 00:05:11-00:22:34 k. 350v w zw. z min. 00:23:52-00:44:48 k. 146v), przesłuchanie powódki A. S. (1) (min. 00:22:34-00:38:42 k. 350v-351 w zw. z min. 00:44:48-01:04:46 k. 146v)

Powód A. S. (2) o wypadku syna dowiedział się następnego dnia rano od przybyłych do jego domu funkcjonariuszy policji. Pojechał na miejsce zdarzenia, gdzie zobaczył tylko ślady po wypadku. Był na identyfikacji zwłok syna. Od tamtej pory ciągle widzi jego twarz, jak nie żyje. Uroczystości związane z pogrzebem załatwił wraz z żoną. Po miesiącu od śmierci syna zgłosił się wraz z żoną do psychoterapeuty, ponieważ uważał, że z żoną dzieje się źle. Uczestniczył wraz z żoną w sesjach ok. 1 raz w miesiącu. Po terapiach czuł się „wkurzony” ze względu na to, iż ciągle rozmawiano o synie i jego śmierci. Okresowo odczuwał potrzebę by jak najszybciej spotkać się ze zmarłym synem. Miał okresowo myśli S. Nie przerażało go to, nie myślał wtedy o swoich dzieciach. Śmierć syna wpłynęła na jego relacje rodzinne, społeczne – stał się też bardziej małomówny, nerwowy, szybciej się złości, niechętnie spędza czas ze znajomymi. Nie cieszy go nic, popełnia więcej zaniedbań niż inni.

Wskutek nagłej śmierci syna początkowo u powoda wystąpiły objawy reakcji żałoby. Pojawił się wówczas nasilony smutek, płaczliwość, żal, zaabsorbowanie myślami i wspomnieniami o zmarłym, zaburzenia koncentracji uwagi oraz zmniejszenie zainteresowania codziennością. Wyżej wymienione objawy podlegały okresowemu nasileniu i trwały około roku. Niektóre objawy okresowo pojawiają się do chwili obecnej, nie spełniają jednak kryteriów przedłużonej reakcji żałoby.

Obecnie u powoda nastąpiła adaptacja do poczucia „braku”, ze stopniowym powrotem do odczuwania przyjemności i prowadzenia satysfakcjonującego życia. Jednak pamięć o utraconej osobie zostaje zachowana, a wspomnienia o niej mogą okresowo wywoływać między innymi smutek i tęsknotę. Stany te nie są już wówczas tak nasilone i absorbujące jak początkowo i nie wywołują silnego cierpienia.

Obecnie powodowi wydaje się, że radzi sobie dobrze, śpi bardzo dobrze. Czasami przed snem widzi twarz zmarłego syna i wtedy odczuwa duszność, ale po chwili to przechodzi.

Powód codziennie odwiedza grób syna. Obecnie nie korzysta z pomocy psychoterapeuty.

dowód: zaświadczenie psychologiczne (k. 58), opinia psychologiczna (k. 179 - 182), opinia sądowno – psychiatryczna (k. 220 - 225), zeznania świadka B. S. (min. 00:10:34-00:27:36 k. 167v), zeznania świadka T. S. (min. 00:27:36-00:35:15 k. 167v), zeznania świadka W. S. (min. 00:35:15-00:47:08 k. 167v), przesłuchanie powoda A. S. (2) (min. 00:05:11-00:22:34 k. 350v w zw. z min. 00:23:52-00:44:48 k. 146v)

Powódka A. S. (1) o wypadku syna dowiedziała się następnego dnia rano od przybyłych do jej domu funkcjonariuszy policji. Początkowo nie dowierzała, że syn zginął. Nie pojechała na miejsce wypadku. Wraz z mężem organizowała sprawę związane z pogrzebem.

Po śmierci syna została objęta opieką lekarza psychiatry, który stwierdził nerwicę lękową oraz uczęszczała, do lutego – marca 2014 roku, na psychoterapię, z której zrezygnowała, ponieważ nie potrafiła wykonać zaleconej przez psychologa pracy (nie zgadzała się z zadaniem, które dostała do zrobienia i nadal się nie zgadza). Powodem zgłoszenia do psychiatry i psychoterapeuty było to, iż odczuwała znaczne napady lęku, nie mogła spać, odczuwała drżenie rąk, nie mogła funkcjonować. Psychiatra zalecił leki. Po lekach czuła się lepiej, była spokojniejsza. W okolicach rocznic związanych ze śmiercią syna i innych okolicznościach świąteczno – rodzinnych odczuwała znaczne pogorszenie samopoczucia, musiała przyjmować większe dawki leków by się uspokoić. Bardzo tęskni za zmarłym synem. Wie, że jest potrzebna innym dzieciom, ale smutek jest większy. Są okresy kiedy czuje się dobrze i wydaje się, że pogodziła się z tym, ale później nachodzą okresy smutku i przygnębienia.

Wskutek nagłej śmierci syna u powódki wystąpiły objawy reakcji żałoby. Pojawił się wówczas nasilony smutek, płaczliwość, żal, zaabsorbowanie myślami i wspomnieniami o zmarłym, zaburzenia koncentracji uwagi oraz zmniejszenie zainteresowania codziennością. Wyżej wymienione objawy podlegały okresowemu nasileniu, pojawiały się myśli S. Spowodowało to podjęcie leczenia psychiatrycznego i psychoterapeutycznego i okresowego przyjmowania leków. Ponieważ ww. objawy trwały ponad rok u powódki rozpoznano inne zakłócenia czynności psychicznych pod postacią przedłużonej reakcji żałoby.

Powódka nadal jest pod opieką lekarza. Przyjmuje na stałe lekarstwa, które nieco poprawiają jej funkcjonowanie. Co pewien czas pojawiają się ataki paniki, z którymi próbuje sobie poradzić. Często czuje zdenerwowanie, napięcie, jest rozdrażniona, często złości się, albowiem uważa, że nie ma wpływu na wiele rzeczy.

Obecnie u powódki nastąpiła częściowa adaptacja do poczucia „braku”, ze stopniowym powrotem do odczuwania przyjemności i prowadzenia satysfakcjonującego życia. Jednak pamięć o utraconej osobie zostaje zachowana, a wspomnienia o niej mogą okresowo wywoływać między innymi smutek i tęsknotę. Stany te nie są już wówczas tak nasilone i absorbujące jak początkowo i nie wywołują silnego cierpienia. Jednak mogą okresowo być silnie odczuwane i mogą być powodem przyjmowania leków uspokajających i przeciwdepresyjnych.

Reakcja żałoby, a następnie przedłużona reakcja żałoby występuje u powódki od śmierci syna do chwili obecnej. Nasilenie jednak objawów w chwili obecnej jest mniejsze niż na początku.

Początkowo wskutek tych dolegliwości powódka nie była w stanie podjąć aktywności zawodowej, ale stopniowo ustępujące objawy pozwoliły jej na normalne funkcjonowanie.

Powódka codziennie odwiedza grób syna, jest na cmentarzu nawet 3 razy dziennie. Aktualnie nie korzysta z pomocy psychiatry.

dowód: zaświadczenie psychologiczne (k. 56), zaświadczenie lekarskie (k. 59), opinia psychologiczna (k. 183 - 186), opinia sądowno – psychiatryczna (k. 214 - 219), zeznania świadka B. S. (min. 00:10:34-00:27:36 k. 167v),

zeznania świadka T. S. (min. 00:27:36-00:35:15 k. 167v), zeznania świadka W. S. (min. 00:35:15-00:47:08 k. 167v), przesłuchanie powódki A. S. (1) (min. 00:22:34-00:38:42 k. 350v-351 w zw. z min. 00:44:48-01:04:46 k. 146v)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w wyniku następującej oceny dowodów.

W myśl art. 229 k.p.c., nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Na tej podstawie Sąd przyjął bez dowodów fakty podnoszone przez powódów, które zostały potwierdzone przez pozwanego, gdyż ich przyznanie nie wywoływało żadnych wątpliwości. Stosownie do art. 230 k.p.c., gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Pozwany nie wypowiedział się co do niektórych twierdzeń powodów dotyczących okoliczności wypadku, w którym zginął ich syn. Z przebiegu rozprawy wynikało jednak jednoznacznie, że nie było jego intencją im zaprzeczać, a ponadto znajdowały one potwierdzenie w dokumentach. Mając to na uwadze Sąd uznał te fakty za przyznane i przyjął je bez dowodów.

Zeznania B. S., T. S. i W. S. złożone w charakterze świadków Sąd ocenił jako godne zaufania, gdyż były spójne, logiczne, nie wykazywały cech tendencyjności i nie budziły zastrzeżeń z punktu widzenia zasad logiki i doświadczenia życiowego.

W sprawie, z oczywistych przyczyn, znaczenie dla jej rozstrzygnięcia mogły mieć jedynie zeznania powodów i dlatego Sąd dowód z przesłuchania stron ograniczył tylko do ich zeznań. Strony są osobami najbardziej zainteresowanymi wynikiem procesu, skutkiem czego dowód z ich zeznań jako źródło poznania prawdy jest najbardziej niepewny. Dlatego też ich zeznania muszą być dokładnie weryfikowane, przede wszystkim przez konfrontację z innymi dowodami oraz zasadami wiedzy i doświadczenia. Po takiej ich krytycznej ocenie, Sąd uznał zeznania powodów za wiarygodne w całości. Były one przekonujące, spójne i logiczne oraz znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym oraz w zasadach doświadczenia życiowego.

Podkreślenia wymaga, że choć psychiczne skutki śmierci syna były dla powodów ciężkie, w swoich zeznaniach wypowiadali się na ten temat oszczędnie i wyraźnie bez nastawienia na tendencyjne przedstawienie swojej sytuacji jako gorszej niż w rzeczywistości. Wskazywali na poprawę swego funkcjonowania w miarę upływu czasu. W sytuacji gdy doświadczenie uczy, że osoby dotknięte śmiercią osoby bliskiej w swoich zeznaniach bardzo często ewidentnie umniejszają skalę tej poprawy a nawet w ogóle kwestionują jej zaistnienie, takie zeznania powodów świadczyły o ich szczerości i umiejętności obiektywnego ocenienia rzeczywistości, a to podnosiło ich wiarygodność. Powodowie w czasie zeznań ograniczali się do odpowiedzi na pytania Sądu i nie starali się samorzutnie podawać jakichkolwiek korzystnych dla siebie okoliczności. Także to przekonywało o szczerości i prawdziwości ich zeznań. Zauważyć też należy, że zeznania powodów, nie były kwestionowane przez pozwanego, co również przemawiało za ich wiarygodnością.

W niniejszej sprawie Sąd przy rozstrzygnięciu sprawy oparł się jednak przede wszystkim na opiniach powołanych przez Sąd biegłych sądowych: lek. med. W. C. - specjalisty psychiatry oraz psychologa mgr K. S., albowiem opinie te zostały sporządzone fachowo, przez specjalistów z dziedziny psychiatrii oraz psychologii, wyczerpująco i przekonująco umotywowane, zostały wydane przy uwzględnieniu całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie, a nadto nie zawierały wewnętrznych sprzeczności i niespójności. Dlatego Sąd uznał je za wiarygodny materiał dowodowy.

Opinia biegłych: specjalisty od rekonstrukcji wypadków drogowych B. P. i lekarza medycyny sądowej J. K. stanowiła wartościowy materiał o dużej mocy dowodowej. Została ona sporządzona przez stałych biegłych sądowych, a więc specjalistów dysponujących dużą wiedzą i doświadczeniem w swoich dziedzinach wiedzy. Dodatkowym gwarantem wiedzy biegłych były ich tytuły naukowe – obaj są doktorami. Z kolei potwierdzeniem ich doświadczenia był fakt, że od wielu lat są stałymi biegłymi sądowymi i wydają liczne opinie na potrzeby postępowań prowadzonych przez tut. Sąd. Opinia udzieliła odpowiedzi na tezę dowodową zawartą w postanowieniu dowodowym Sądu, została sporządzona w sposób fachowy, rzetelny i wyczerpujący. Była spójna, logiczna i zrozumiała. W sposób przekonujący i nie budzący zastrzeżeń zostały w niej wskazane przesłanki, które doprowadziły do końcowych wniosków. Opinia była kwestionowana przez powódów, ale ich wątpliwości zostały w pełni wyjaśnione w opinii uzupełniającej.

Część faktów Sąd przyjął na podstawie dokumentów. W większości zostały one złożone do akt sprawy w kserokopiach. Zgodność tych kopii z oryginałami nie była jednak przez żadną ze stron kwestionowana i nie wywoływała wątpliwości Sądu. Dlatego Sąd uznał kopie za wiarygodne potwierdzenie istnienia oryginałów.

Dokumenty prywatne, na podstawie których dokonano ustaleń, nie wywoływały wątpliwości co do swojej prawdziwości i zgodności treści z prawdą. Nie były pod żadnym względem przez strony podważane. Dlatego Sąd uznał je za wiarygodny materiał dowodowy. W ocenie Sądu godne zaufania były także dokumenty urzędowe. Zostały one sporządzone przez powołane do tego organy, w przepisanej formie i stanowiły dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone (art. 244 § 1 k.p.c.).

Sąd zważył, co następuje:

Każdy z powodów dochodził od pozwanego zakładu ubezpieczeń roszczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego za wynikłą z jego ruchu szkodę w postaci śmierci ich syna S. S. i jej konsekwencji.

Zgodnie z art. 34 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.), z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Natomiast według art. 35 ww. ustawy, ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrzuciła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu. Jak to wynika z przytoczonych przepisów, zakład ubezpieczeń odpowiada w razie i w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego, którego ruchem została wyrządzona szkoda.

W związku z tym należało ocenić, czy K. K. (1), jako kierowcy i samoistnemu posiadaczowi motoroweru Q. o numerze rejestracyjnym (...), w związku z ruchem którego nastąpiła śmierć S. S., można z tego tytułu przypisać odpowiedzialność cywilną wobec powodów. Na wstępie rozważań dotyczących tego zagadnienia zaznaczyć należy, że choć przeprowadzone badania krwi w ciałach kierującego motorowerem K. K. (1) i pasażera S. S. wykazały obecność substancji otrzymanych podczas przetwórstwa konopi indyjskich, to w przypadku K. K. (1) była to substancja nieaktywna, która w stężeniu ustalonym podczas badań, nie powinna była skutkować zaburzeniami w reagowaniu na bodźce zewnętrzne. Jak wynika z opinii biegłych J. K. i B. P. najprawdopodobniej stan, w jakim znajdował się w chwili zdarzenia kierujący motorowerem K. K. (1) nie miał istotnego wpływu na zaistnienie zdarzenia z dnia 22 czerwca 2013 roku. O zaistnieniu zdarzenia zdecydowało naruszenie przez kierującego motorowerem zasady szczególnej ostrożności podczas zbliżania się do przejazdu kolejowego. W opinii biegłych, z analizy miejsca zdarzenia wynikało, że zbliżając się do przejazdu kierujący motorowerem K. K. (1) miał możliwość dostrzeżenia odpowiednio wcześniej świateł pociągu a maksymalna prędkość z jaką mógł się poruszać motorowerysta, ze względu na ostry zakręt i relatywnie długi podjazd pod wzniesienie przed przejazdem, nie była na tyle duża by po dostrzeżeniu pociągu nie było możliwości zatrzymania się przed znakiem STOP. Mając na uwadze całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności wnioski zawarte w opiniach biegłych J. K. i B. P., bez wątplenia kierującemu motorowerem K. K. (1) można przypisać odpowiedzialność cywilną wobec powodów.

Jeśli chodzi o roszczenia powodów z tytułu zadośćuczynienia to znajdują one oparcie w treści art. 446 § 4 k.c., zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Po nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z 30 maja 2008 roku (Dz.U. Nr 116, poz. 731) zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 4 k.c. objęty jest uszczerbek niemajątkowy doznaný przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia. Zadośćuczynienie za krzywdę jest dodatkowym roszczeniem, którego mogą oni żądać obok odszkodowania,

określonego w art. 446 § 3 k.c. Krąg uprawnionych do domagania się kompensaty krzywdy odpowiada podmiotom, które mają prawo żądać naprawienia szkody majątkowej na podstawie art. 446 § 3 k.c. W niniejszej sprawie niekwestionowany pozostawał fakt, że powodowie, jako rodzice, należeli do kręgu osób najbliższych zmarłego S. S. wobec czego byli legitymowani do wystąpienia z roszczeniami znajdującymi oparcie w dyspozycji art. 446 § 4 k.c. Rozważenia wymagała zaś kwestia rozmiarów i intensywności krzywdy moralnej powodów i co za tym idzie – wysokości należnej im rekompensaty z powodu szkody niemajątkowej.

W literaturze zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Trudno jest wycenić tę krzywdę. W każdym razie każdy przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Wprowadzenie do przepisu klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzanej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym („może”) charakterem tego przyznania, co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r., OSPiKA 1975, nr 7, poz. 171). Swoboda ta, zwana prawem sędziowskim, nie oznacza dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy i jeżeli jest sporządzane uzasadnienie powinny okoliczności te znaleźć obiektywny wyraz w motywach wyroku. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, LEX nr 898254).

Z punktu widzenia wyżej wskazanych kryteriów krzywdę obojga powodów trzeba ocenić jako bardzo znaczną. Z synem łączyła ich silna, pozytywna więź. Mimo, że był pełnoletni, nadal z nimi zamieszkiwał. Pozwalało im to na co dzień cieszyć się łączącą ich więzią rodzinną. Syn powodów zginął w wieku niecałych 19 lat. Śmierć dziecka w tak młodym wieku, zawsze jest dla rodziców ogromną tragedią. Jest ona tym większa, gdy jest to śmierć gwałtowna i niespodziewana. Tak też było w tym przypadku. Powodowie bezpośrednio po starcie syna przeżywali głęboką rozpacz, która przekształciła się później w długotrwałe przygnębienie, smutek, żal, poczucie osamotnienia i pustki. W mniejszym lub większym stopniu wspomniane uczucia ciągle im towarzyszą. Nasilają się zwłaszcza w okresach świątecznych, kiedy ze szczególną siłą wracają wspomnienia o synu. W pierwszym okresie po śmierci syna przeżywany stres powodował u nich liczne dolegliwości somatyczne. W związku z tym korzystali z pomocy psychiatrycznej i psychologicznej. Obecnie, w zdecydowanie mniejszym stopniu, ale wspomniane negatywne uczucia nadal im towarzyszą i będzie tak do końca ich życia. Nasilają się one, kiedy wspominają syna. Gdyby nie jego przedwczesna śmierć, powodowie najprawdopodobniej mogliby cieszyć się łączącą ich więzią do swojej śmierci.

Zauważyć jednak też trzeba, że gdyby S. S. nie zginął, w kilkuletniej perspektywie należałoby oczekiwać, że się ożeni lub wejdzie w stały związek z kobietą, co w sposób naturalny wywołałoby pewne osłabienie więzi z rodzicami. Ponadto wskazać też trzeba, że powodowie mogli i mogą liczyć na wsparcie psychiczne od siebie nawzajem, od syna i córki, a także innych członków rodziny. Śmierć syna nie spowodowała też u nich głębokiej apatii czy radykalnego ograniczenia energii życiowej. Z czasem ich stan psychiczny zdecydowanie się poprawił. Także w przyszłości ich negatywne przeżycia psychiczne powinny ulegać dalszemu złagodzeniu a stan psychiczny polepszać się. Zaznaczyć też należy, że przeżyta trauma nie spowodowała u nich chorób somatycznych, a przynajmniej nie zostało to wykazane.

Oceniając rozmiar krzywdy każdego z powodów, Sąd doszedł do przekonania, że uzasadnia on przyznanie powodowi kwoty 70.000 zł, a powodce 80.000 zł. Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim fakt, że niewątpliwie utrata dziecka spowodowała u powodów szok i poczucie głębokiej straty. W szczególności sytuacja taka ma miejsce w wypadku, gdy dziecko – pomimo osiągnięcia pełnoletniości – w dalszym ciągu zamieszkiwało z rodzicami i prowadziło z nimi wspólne gospodarstwo domowe. Bezspornie powodowie przeżyli w związku z tragiczną śmiercią syna traumę i w dalszym ciągu odczuwają smutek po zmarłym, o czym najdobitniej świadczy fakt, iż

codziennie odwiedzają jego grób. Przyznając powodce wyższą kwotę zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę, iż biegły psychiatra na podstawie przeprowadzonego badania rozpoznał u niej inne zakłócenia czynności psychicznych pod postacią przedłużonej reakcji żałoby. U powoda objawy reakcji żałoby trwały około roku i choć niektóre objawy okresowo pojawiają się do chwili obecnej nie spełniają jednak kryteriów przedłużonej reakcji żałoby. Obecnie u powoda nastąpiła adaptacja do poczucia „braku”, ze stopniowym powrotem do odczuwania przyjemności i prowadzenia satysfakcjonującego życia. Z kolei u powódki objawy reakcji żałoby podlegały okresowemu nasileniu i trwały ponad rok. Reakcja żałoby, a następnie przedłużona reakcja żałoby występuje u powódki od śmierci syna do chwili obecnej. Początkowo skutek tych dolegliwości nie była w stanie podjąć aktywności zawodowej, ale stopniowo ustępujące objawy pozwoliły jej na normalne funkcjonowanie. Biorąc na wzgląd wymienione wyżej okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że uzasadnione jest przyznanie powodowi zadośćuczynienia w kwocie 70.000 zł, a powodce w kwocie 80.000 zł (pkt 1 i 3 wyroku).

Podniesiony przez pozwanego zarzut przyczynienia się syna powodów do szkody okazał się pozbawiony podstaw. Wprawdzie w chwili zgonu we krwi S. S. stwierdzono obecność psychoaktywnego związku Δ^9 – tetrahydrokanabinolu ((...)) w stężeniu 2,1 ng/ml, które to stężenie przekraczało dopuszczalne prawem normy, a stan ten był zbliżony do oddziaływania alkoholu we krwi o stężeniu w przedziale między 0,2 ÷ 0,5‰, to z materiału zgromadzonego w aktach sprawy nie wynikało, że w fazie poprzedzającej zderzenie z pociągiem, S. S., zajmując siedzenie pasażera, za kierującym, wykonał jakiś ruch ciałem, który mógłby doprowadzić do uderzenia motoroweru w pociąg. Jak wskazali biegli, pozycja pasażera na tylnym siedzeniu motoroweru praktycznie wyklucza możliwość jego oddziaływania bezpośredniego na przyrządy do sterowania pojazdem, zwłaszcza na układ hamulcowy. Z przeprowadzonej analizy wynikało również, że S. S. nie miał wpływu na podejmowane przez kierującego motorowerem manewry, które mogłyby zapobiec zderzeniu z pociągiem. Z tego też względu w ocenie biegłych, mimo iż S. S. nie powinien być przewożony na tylnym siedzeniu motoroweru, to z prawdopodobieństwem granicznym z pewnością można stwierdzić, że swym zachowaniem w trakcie jazdy najprawdopodobniej nie przyczynił się do zaistnienia wypadku. Zatem, z powodu braku związku przyczynowego między jego zachowaniem a szkodą, nie można było mówić o jego przyczynieniu.

W dalszej kolejności rozważenia wymagały zgłoszone przez powodów roszczenia o zwrot poniesionych przez nich kosztów związanych z pochówkiem syna. Znajdują one uzasadnienie w treści art. 446 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł.

Obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu na podstawie art. 446 § 1 k.c. obejmuje zwrot kosztów bezpośrednio z pogrzebem związanych (jak przewóz zwłok, nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu i in.), jak również zwrot wydatków, odpowiadających zwyczajom danego środowiska. Do tych wydatków zalicza się koszt postawienia nagrobku (w granicach kosztów przeciętnych, jeżeli nawet koszty rzeczywiste były znaczne, np. z uwagi na materiał lub wystrój nagrobku, wyższe), wydatki na wieńce i kwiaty, koszty zakupu odzieży żałobnej i in. Do tych wydatków należy zaliczyć także wydatki na poczęstunek biorących udział w pogrzebie osób, przy uwzględnieniu okoliczności konkretnego przypadku, skoro jest to zwyczaj w zasadzie powszechnie przyjęty, zwłaszcza jeżeli jest w danym środowisku stosowany, i dotyczy przede wszystkim krewnych zmarłego (bliższych i dalszych członków rodziny), jak również innych osób bliżej z denatem związanych, np. najbliższych współpracowników itp. Koszt takiego poczęstunku, utrzymany w rozsądnych stosownie do okoliczności granicach (nie mającego charakteru tzw. stypy pogrzebowej), podlega zwrotowi na równi z innymi kosztami pogrzebu zgodnie z art. 446 § 1 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 stycznia 1982 roku, II CR 556/81, Lex nr 8388).

W przedmiotowej sprawie powodowie ponieśli następujące koszty związane z pochówkiem syna:

- 1) powód A. S. (2):
 - a) 485 zł – zakup odzieży pogrzebowej,
 - b) 49,99 zł – zakup butów dla zmarłego syna,

c) 2.400,19 zł – koszty poczęstunku po pogrzebie dla osób bliskich,

d) 8.500 zł – koszt postawienia pomnika,

łącznie: 11.435,18 zł;

1) powódka A. S. (1):

a) 177,12 zł - koszt zamieszczenia nekrologu w prasie,

b) 3.716,60 zł – wykonanie usługi pogrzebowej,

łącznie: 3.893,72 zł.

Wbrew stanowisku pozwanego, wyrażonym w odpowiedzi na pozew, wszystkie ww. wydatki poniesione przez powodów odpowiadają wydatkom zwykle ponoszonym przy organizowaniu pochówku osoby najbliższej. Mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego wskazać należy, iż do wydatków takich należy również kwestionowany przez pozwanego zakup obuwia dla zmarłego, który w niniejszej sprawie był niewielki i wyniósł tylko 49,99 zł. Jak wynika natomiast z faktury VAT nr (...) z dnia 24 czerwca 2013 roku odzież pogrzebowa dla zmarłego syna powodów, której koszt wyniósł 485 zł, obejmowała jedynie garnitur, koszulę i krawat (k. 68). Jeśli zaś chodzi o koszt postawienia pomnika to również mieścił się on w powszechnie przyjętych granicach tego typu wydatków. W związku z powyższym oraz mając na uwadze, iż powód w sposób nie budzący wątpliwości wykazał wysokość poniesionych przez siebie kosztów związanych z pochówkiem zmarłego syna Sąd zasądził wnioskowaną kwotę 11.435,18zł (pkt 4 wyroku).

W odpowiedzi na pozew pozwany podnosił, że powódka A. S. (1) nie poniosła żadnej szkody polegającej na konieczności pokrycia kosztów pogrzebu zmarłego syna, albowiem otrzymała zasiłek pogrzebowy w wysokości 4.000 zł, natomiast jak wynika ze zlecenia wykonania usługi pogrzebowej, koszty pochówku wynosiły 3.786,60 zł.

W pierwszym rzędzie należy podnieść, że w ramach art. 446 § 1 k.c. ustawodawca usankcjonował wprost po stronie podmiotu zobowiązanego do naprawienia szkody powinność zwrotu kosztów leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. W świetle powyższego unormowania zauważyć należy, iż kosztów pogrzebu, których zwrotu mogła się domagać powódka, jako osoba, która faktycznie te koszty poniosła, nie można utożsamiać z zasiłkiem pogrzebowym z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Kwestię tę przesądził jednoznacznie Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu z dnia 15 maja 2009 roku, III CZP 140/08 (OSNC 2009/10/132, Prok. I Pr. – wkł. (...), Biul. SN 2009/5/7), podkreślając, iż zasiłek pogrzebowy przewidziany w art. 77 z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych nie podlega uwzględnieniu przy ustalaniu odszkodowania dochodzonego na podstawie art. 446 § 1 k.c. Jednocześnie godzi się zauważyć, że obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu na podstawie art. 446 § 1 k.c. obejmuje zwrot kosztów bezpośrednio z pogrzebem związanych (takich jak np.: przewóz zwłok, nabycie trumny, zakup miejsca na cmentarzu), jak również zwrot wydatków, odpowiadających zwyczajom danego środowiska. Stąd brak jest podstaw do przyjęcia, że wypłacony przez ZUS zasiłek pogrzebowy pozbawił A. S. (1) prawa dochodzenia zwrotu kosztów pogrzebu od strony pozwanej.

Tytułem zwrotu kosztów związanych z pogrzebem powódka wносиła o zasądzenie kwoty w łącznej wysokości 3.966,72 zł. Na podstawie przedłożonych przez powódkę faktur (k. 72, 70) Sąd ustalił, iż zasadnym jest zasądzenie kwoty 3.893,72 zł, albowiem kwotę w ww. wysokości powódka faktycznie poniosła w związku ze zleceniem wykonania usługi pogrzebowej oraz zamieszczeniem nekrologu w prasie (pkt 2 wyroku).

O odsetkach od zasądzonych sum Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 zdanie pierwsze k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. Nr 124, poz. 1152 z późn. zm.). Stosownie do art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności,

za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Natomiast w myśl § 2 zdanie pierwsze tego artykułu, jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Z kolei zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Natomiast w myśl zdania pierwszego ust. 2 art. 14, w przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Zgłoszenie przez powodów żądania wypłaty zadośćuczynień za ból i cierpienie z powodu utraty syna oraz zwrotu kosztów związanych z jego pochówkiem nastąpiło pismem z 6 listopada 2013 roku. W piśmie z 25 listopada 2013 roku skierowanym do powoda, oraz w piśmie z dnia 29 listopada 2013 roku skierowanym do powódki, pozwany błędnie ocenił te roszczenia jako pozbawione podstawy prawnej, lekceważąc utrwalone już stanowisko orzecznictwa. Tym samym w tych dniach sam uznał sprawę za dostatecznie wyjaśnioną do zajęcia ostatecznego stanowiska. W tym czasie wszystkie uwzględnione przez Sąd aspekty i rozmiar krzywdy powodów były już znane lub dawały się przewidzieć i pozwany, gdyby dochował wymaganej od niego staranności w ocenie jego roszczenia, mógł je wziąć pod uwagę i wypłacić powodom zasądzone kwoty. Uzasadniało to zasądzenie odsetek od kwot zasądzonych na rzecz powoda od dnia 26 listopada 2013 roku, zgodnie z żądaniem pozwu, z kolei od kwot zasądzonych na rzecz powódki od dnia 30 listopada 2013 roku. Jedynie w zakresie zasądzonej na rzecz powoda kwoty 8.500 zł, stanowiącej koszt postawienia nagrobka, zasadnym było, aby odsetki od tej kwoty zasądzone zostały od dnia 17 lipca 2014 roku, albowiem roszczenie o zwrot ww. kwoty nie zostało zawarte w piśmie z dnia 6 listopada 2013 roku, a dopiero w pozwie, którego odpis został doręczony pozwanemu w dniu 16 lipca 2014 roku. Tym samym od dnia następnego po otrzymaniu odpisu pozwu pozwany pozostawał w zwłoce w zakresie zapłaty powodowi kwoty 8.500 zł. Mając to na uwadze Sąd orzekł o odsetkach jak w punktach 1 - 4 wyroku.

Z przyczyn, które wynikają z wyżej przedstawionych rozważań, żądania powodów, przewyższające sumy zasądzone na ich rzecz, nie znajdowały oparcia w przysługującym im roszczeniu materialnoprawnym, dlatego zostały oddalone w punkcie 5 wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w myśl którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Sąd może jednak włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Łączna suma żądanych przez powódkę roszczeń wyniosła 153.966,72 zł, z której uwzględniona została kwota 83.893,72 zł. W związku z tym, Sąd uznał, że powódka wygrała niniejsze postępowanie w 54 %, zaś pozwany w 46 %.

Łączna suma żądanych przez powoda roszczeń wyniosła 161.435,18 zł, z której uwzględniona została kwota 81.435,18 zł. W związku z tym, Sąd uznał, że zarówno powód, jak i pozwany wygrał/przegrał niniejsze postępowanie w 50 %.

W skład poniesionych przez powodów kosztów weszły: opłata od pozwu uiszczona przez każdego z nich do kwoty 250 zł, koszty zastępstwa procesowego w kwocie po 3.617 zł, wynagrodzenie biegłych w kwocie po 692,64 zł, zaś w skład kosztów poniesionych przez pozwanego weszły koszty zastępstwa procesowego w kwocie 3.617 zł oraz wynagrodzenia biegłych za sporządzone opinie w łącznej kwocie 2.973,11 zł.

Mając na uwadze, iż każdy z powodów poniósł koszty procesu w kwocie 4.559,64 zł, a pozwany w kwocie 5.103,55 zł oraz to, że każda ze stron wygrała proces w połowie Sąd uznał, iż zasadnym jest wzajemne zniesienie tych kosztów.

W orzecznictwie wskazuje się bowiem, że o wyborze przez sąd zasady wzajemnego zniesienia kosztów lub ich stosunkowego rozdzielania decydują względy słuszności i nie jest konieczne w każdym przypadku arytmetyczne ściśle ich rozliczenie według stosunku części uwzględnionej do oddalonej (zob. orzeczenie SN z dnia 30 kwietnia 1952 r., C

290/52, OSN 1953, nr 4, poz. 99; postanowienia SN: z dnia 11 stycznia 1961 r., IV CZ 143/60, OSPiKA 1961, z. 11, poz. 317; z dnia 4 października 1966 r., II PZ 63/66, Lex nr 6049 i z dnia 17 czerwca 2011 r., II PZ 10/11, Lex nr 1068033 oraz wyroki SN: z dnia 21 lutego 2002 r., I PKN 932/00, OSNP 2004, nr 4, poz. 63; z dnia 11 grudnia 2007 r., I PK 157/07, Lex nr 375735; z dnia 14 kwietnia 2011 r., IV CZ 4/11 i z dnia 17 czerwca 2011 r., II PZ 10/11, Lex nr 1068033).

Jeśli chodzi o koszty sądowe tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa podkreślić należy, że na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.2016.623 j.t.), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.

Każdy z powodów został zwolniony od opłaty stosunkowej od pozwu powyżej kwoty 250 zł. W związku z tym, Sąd obciążył pozwanego częścią nieuiszczonych opłat stosunkowych od pozwów, tj. kwotą 8.267 zł (5 % z 83.893,72 zł = 4.195 zł oraz 5% z 81.435,18 zł = 4.072 zł).

W świetle powyższego, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

SSO Jolanta Czajka - Bałon